

(nie) na żarty

gazetka studentów Szkoły Języka i Kultury Polskiej US
numer 39, marzec 2013



Każdy student czasami staje przed problemem: Co zjeść na kolację?
Skąd wziąć pieniądze na smaczne jedzenie?



Polecamy kilka tanich i smacznych przepisów kulinarnych.

Makaron z serem i sosem pomidorowym

Będziemy potrzebować:



150g makaronu spaghetti (ok. 3 zł)
100g twardego sera (ok. 3 zł – 100g)
1 marchewka (tanio)
2 pomidory (ok. 2 zł)
20g bazylii (ok. 1,39 zł za paczkę)
sól (pożycz u sąsiada)
woda (z kranu za darmo)

Przepis: Do wrzącej wody wrzucamy makaron, solimy do smaku (gotować 8-15 minut). Do sosu: trzeba bardzo drobno pokroić pomidory, zetrzeć marchewkę na drobnej tarce, dodać bazylię i sól. Wszystko wymieszać i razem wrzucić na gorącą patelnię. Smażyć 15 minut na średnim ogniu, ciągle mieszając. Makaron odcedzić. Na gorący makaron zetrzeć ser. Danie polać gotowym sosem.

Smażone mięso wieprzowe z ziemniakami

Będziemy potrzebować:

200g szynki wieprzowej (ok. 16 zł – 1 kg)
olej (pożycz u sąsiada)
0,5kg ziemniaków (ok. 1 zł – 1 kg)
sól (pożycz u sąsiada)
20g czerwonego słodkiego pieprzu (ok. 1,40 zł za paczkę)
20g przyprawy do mięsa (ok. 1,40 zł za paczkę)
trochę keczupu (ok. 5 zł za butelkę)

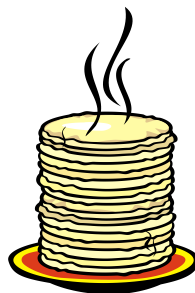


Przepis: Pokroić obrane ziemniaki, posolić, wrzucić na patelnię i polać olejem. Smażyć na złoty kolor. Pokroić mięso na plasterki o grubości 0,5cm, posolić, natrzeć czerwonym pieprzem i posypać przyprawą do mięsa. Smażyć, ciągle obracając, aż mięso będzie złocistobrazowe.

Naleśniki

Będziemy potrzebować:

2 jajka (ok. 80 gr – 1 jajko)
0,5l mleka (ok. 2,20 zł)
200g mąki (ok. 4 zł – 1 kg)
sól (pożycz u sąsiada)
100g cukru (ok. 3,89 zł – 1 kg)
olej (pożycz u sąsiada)



Przepis: Do mleka dodawać po kolei cukier, jajka, sól, mąkę. Dobrze wymieszać. Wylewać po jednej chochli na gorącą patelnię. Smażyć na złoty kolor z każdej strony.

Międzypokoleniowe relacje i problemy

Ostatnio możemy dostrzec wiele zmian w relacjach między różnymi pokoleniami. Różnica wieku bardzo często powoduje kłopoty i nieporozumienia. Te problemy są widoczne od 18 do 35-40 lat.

Jak różnice międzypokoleniowe wpływają na relacje w pracy?

pokolenie X (1960- 1980)	pokolenie Y (1980- 1999)
Pracodawcy z pokolenia X są zazwyczaj starsi. Lubią trzymać się niemodnych reguł, bardzo rzadko wprowadzają coś nowego w pracy.	Pokolenie Y uważa się za grupę ludzi niezwykłych, pragną, aby każdy z nich był traktowany jak indywidualność. Przedstawiciele pokolenia Y chcą, żeby w pracy ciągle działo się coś ciekawego. Cieszą się ze swobody i możliwości improwizacji.

I w tym tkwi problem! Każde z tych pokoleń ma swój punkt widzenia i bardzo często trudno je pogodzić.

Taka sytuacja występuje również na Białorusi i w Syrii. Często w tych krajach młodzież nie jest przyjmowana do pracy z powodu nieporozumień z pracodawcami. Wynikają one z tego, że zatrudniający nie chce przyjmować technologii proponowanych przez młodych. Powinniśmy znaleźć wspólne cechy pomiędzy pokoleniami, bo to jest jedyny sposób rozwiązania wszystkich problemów wynikających z różnicy wieku.



Każde pokolenie ma własny głos, każde pokolenie chce wierzyć w coś, każde pokolenie rozwieje się. A nasze? Nie.

Co mówią studenci?

Studenci chętnie opowiedzieli nam swoje historie przyjazdu na Uniwersytet Śląski

Oksana Vouchuk, Ukraina

Rodzice zawsze mnie uczyli, że mam się samorealizować w życiu. Polska daje więcej od mojego kraju szans, żeby odnaleźć i osiągnąć swoje cele. Zdecydowałam się na studia w Katowicach, ponieważ dowiedziałam się o nowym interesującym programie dla cudzoziemców („151 bezpłatnych miejsc dla kandydatów spoza Unii Europejskiej”), który polega na tym, że studenci bez polskiego pochodzenia mogą studiować na UŚ bezpłatnie. Jadąc tutaj, już wiedziałam, że Katowice to niewielkie przytulne miasto bardzo podobne do Iwano-Frankiwska, skąd jestem. Nigdy nie lubiłam wielkich miast i chociaż tęsknię za domem, czuję się tu dobrze. Już mam przyjaciół w akademiku i na uniwersytecie.

W przyszłości chciałabym pracować w swoim zawodzie (socjologia reklamy i komunikacja społeczna) i zwiedzić różne europejskie kraje.

Wiktoria Masłowska, Białoruś

Zawsze marzyłam o studiach za granicą, więc kiedy dowiedziałam się o programie Kalinowskiego, zaczęłam się uczyć języka, żeby móc pojechać do Polski. (Program Stypendialny im. Konstantego Kalinowskiego jest największym w Europie programem pomocowym dla młodych Białorusinów nie mogących studiować na Białorusi ze względu na swoje polityczne poglądy). Zostałam zakwalifikowana na roczny kurs przygotowawczy do Katowic. Miasto bardzo mi się podoba! Ciekawe jest to, że tu mieszka tyle osób co w Brześciu, chociaż Brześć jest mniejszy. Lubię spacerować po mieście, zwracając uwagę na piękną architekturę. Jeszcze nie wiem, gdzie będę studiować, ale Katowice na zawsze zostaną w moim sercu, bo zawarłam tu dużo nowych znajomości, bo tu zaczęło się moje życie studenckie, moja wiedza o Polsce. Bardzo lubię to miasto i zawsze będę chciała tu wracać, żeby wspominać ten cudowny rok.

Nini Apkhazava, Gruzja

Na Uniwersytecie w Tbilisi mieliśmy kurs języka polskiego. Po kursie był egzamin i studenci z najlepszymi wynikami otrzymali możliwość przyjazdu na 1 semestr do Katowic na Uniwersytet Śląski. Ciężko mi było się zdecydować, bo jeszcze nigdy nie wyjeżdżałam na taki długi czas, ale od razu mi się tu spodobało: i Uniwersytet, i miasto. Zauważyłam różnice między Gruzinami i Polakami. Podoba mi się to, że Polacy są bardziej otwarci. W przyszłym roku chciałabym wrócić tu na studia magisterskie.

Arslan Kurbanow, Roman Lipunow, Uzbekistan

Mamy polskie pochodzenie i chodziliśmy do Polskiego Centrum w Taszkencie. Mieliśmy zajęcia z języka i kultury polskiej. Kiedy skończyliśmy liceum i myśleliśmy nad tym, gdzie chcemy studiować, otrzymaliśmy z konsulatu zaproszenie na studia w Polsce. Teraz uczymy się w SJiKP Uniwersytetu Śląskiego na roku przygotowawczym.

W Polsce podoba nam się bardzo to, że szanuje się osoby niepełnosprawne (np. specjalny wjazd dla nich w autobusach). Przykro nam, ale w naszym kraju nie ma czegoś takiego.

Jest nam ciężko, bo już pół roku nie widzieliśmy swoich rodzin. Strasznie tęsknimy za domem.

R: W przyszłości chciałbym skończyć studia i założyć własny biznes.

A: Chciałbym skończyć dwa kierunki - stosunki międzynarodowe i coś związanego z fotografią, bo bardzo się tym interesuję. Moim marzeniem jest praca w Discovery.

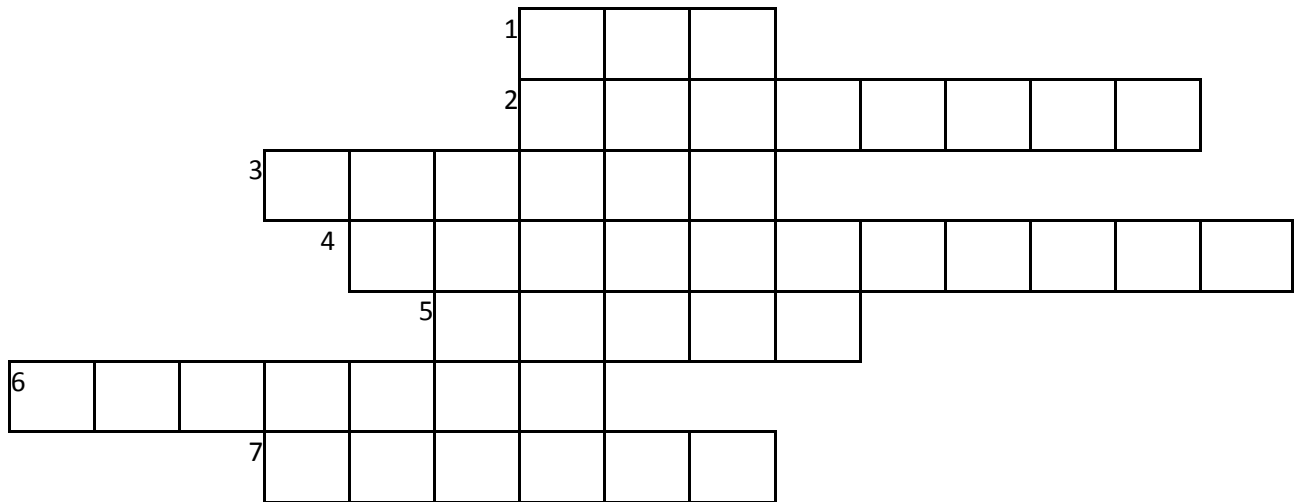
Diana Turoczy, Węgry

Studiuje filologię rosyjską na Uniwersytecie w Debreczynie. Polski na studiach to dla mnie język dodatkowy. Przyjechałam do SJiKP na UŚ na 1 semestr, żeby odbyć praktykę językową. Mam bardzo dobre zdanie o Katowicach i Uniwersytecie, wszyscy są tu bardzo mili, chętnie pomagają. Nauczyciele starali się od razu nawiązać z nami kontakt.

Polacy wydają mi się bardziej przyjacielscy od Węgrów, ale może są tacy, ponieważ jestem obcokrajowcem. W przyszłości chciałabym pracować w swoim zawodzie. Już mam jedno wykształcenie – logistykę.

rozmawiali Ilona Kyrylenko i Jan Marszałek z Ukrainy

KRZYŻÓWKA STUDENCKA



1. Stan, w którym człowiek znajduje się w nocy.
2. To, co czujemy, kiedy jesteśmy daleko od domu.
3. Egzamin dojrzałości.
4. Co człowiek czuje, kiedy otrzymuje dobrą ocenę.
5. Po każdym semestrze na uniwersytecie.
6. Zdajemy go podczas sesji.
7. Nauczyciel języka obcego.

przygotowali: Alina Nimeczuk z Ukrainy i Bartosz Leśniak z Białorusi

OPOWIADANIE W ODCINKACH

Hotel Megogo cz. 1

Działo się to w małym miasteczku na Los Alcazares. Młoda para postanowiła spędzić swoją podróż poślubną w cichym hotelu, daleko od głównych dróg i rodzinnego miasta. Planując podróż, małżonkowie wybrali hotel Megogo, bo był tani i znajdował się za miastem niedaleko oceanu. Hotel zapewniał też dojazd z lotniska, z czego para postanowiła skorzystać, by nie musieć o to się martwić po długim locie.

- O Boże, Patryk, zobacz, jaki brzydki budynek! Co to?! Popatrz na te straszne fotele! Wyobrażasz sobie, jaki brzydki jest nasz pokój?
- Uspokój się, kobieto. A czego się spodziewałaś za te pieniądze? Królewskiego luksusu?
- To tak mnie kochasz, że wybrałaś najgorszy hotel na świecie!
- No już, już, idziemy, może nie będzie aż tak źle.

Przy recepcji stał elegancko ubrany starszy mężczyzna i gestem zaprosił, żeby podejść bliżej. Odebrawszy klucze, idąc do swego pokoju, małżonkowie omawiali dziwny wygląd „starego”: był miły i przyjemny, ale groteskowe szklane oko koloru zakrzepłej krwi wywoływało wstręt u wszystkich, na których patrzył.

Zmęczeni drogą Patryk i Krysia zasnęli kamiennym snem. Rano dowiedzieli się, że w sąsiednim pokoju zabito młodą kobietę. Para została przesłuchana przez policję, ale nie wiedzieli niczego, co by mogło pomóc znaleźć mordercę. Patryk, jako student akademii policyjnej, postanowił rozpocząć samodzielne śledztwo. Krysia jednak nic o tym nie wiedziała...

ciąg dalszy nastąpi



napisaly Jana Skoropad z Ukrainy i Tatiana Martyniuk z Białorusi